

O pierwszym posiedzeniu Rady ds. Hodowli Koni

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 17.05.2016, 18:50:00

Wczoraj (poniedziałek 16 maja) odbyło się pierwsze posiedzenie niedawno powołanej przez ministra rolnictwa **Krzysztofa Jurgiele** Rady ds. Hodowli Koni. Obrady prowadzi, przewodniczący tej Rady, wiceminister **Zbigniew Babalski**. W jej skład wchodzi 36 przedstawicieli nauki, hodowców i ekspertów. Nie mam złudzeń; to ciacho raczej nie stworzy nowej jakości w polskiej hodowli koni, nie mówi o konkretnych programach hodowlanych (bo te przecie są...). Ale nie z powodu składu tego ciacha; bo są... tam tam gdzie gąsienice; ale z innego powodu. Rada nie została powołana, aby coś stworzyć. Została powołana ad hoc, aby uspokoić opinię publiczną, aby pokazać, że ta cała burza wokół stadnin arabskich to jakaś akcja wichrzycieli, bo przecie minister czuwa i sprawy hodowli koni w Polsce leżą mu na sercu. Wszystko będzie dobrze. Dobrze nie będzie, bo marka polskich koni arabskich została poważnie zepsuta, a ci, którzy teraz kierują perami w koronie, czyli stadninami w Janowie i Michałowie, nadają się do tego tak, jak ja do baletu. Owszem, trochę lubię, ale kudy mi do **Wacława Niemyjskiego**. A wracajcie do Rady; może jednak uda się jej coś pozytywnego wprowadzić do publicznego myślenia o roli koni w Polsce. Oby. Ale w tym morzu nieszczęść są i dobre wiadomości.

Zacznijmy od tego, że powołano 6 zespołów roboczych. Jakie; może na przeczytać na stronie farmer.pl (<http://www.farmer.pl/produkcja-zwierz...-powolala-zespoły-robocze>, 64447.html). Z tym, że jest to podział narzucony z góry. Jak członkowie się pojawili na posiedzeniu, to już kałdę z nich miał, przydział do jednego z owych sześciu zespołów. To istotne zastrzeżenie. A te dobre wiadomości? Zespołem ds. koni arabskich będzie kierował prof. **Krystyna Chmiel**. A w skład zespołu wchodzi m.in. **Anna Stefaniuk**, hodowczyni z SK Janów Podlaski. Dobrze... wiadomości... jest też to, że dwie osoby, które odegrały czynną i bardzo niechlubną rolę w odwołaniu **Anny Stojanowskiej**, **Jerzego Białoboka** i **Marka Treli**, a które minister Jurgiel mimo tego powołał, w skład Rady, nie weszły do zespołu ds. koni arabskich. Mowa o hodowcy i trenerze koni arabskich **Andrzeju Wójtowiczu** oraz o dyrektorze Zespołu Właścicielskiego w Agencji Nieruchomości Rolnych **Andrzeju Sutkowskim**. Nie wszedł też **Mateusz Leniewicz-Jaworski**, który dzięki mocno "podrasowanemu" CV został beneficjentem "dobrej zmiany" w Janowie Podlaskim. Wszystkie te trzy małe ciekawe indywidua znalazły się w innych zespołach. No widać nie? Jak to się stało, że człowiek, który *w trakcie pełnienia swoich obowiązków odpowiada, zarówno za tworzenie wizji rozwoju stadnin i zarządzanie, jak również za przygotowywanie programów hodowlanych* kiedy *pracował dla najwiedźniejszych stadnin Europy i Bliskiego Wschodu*, teraz nie będzie służył swoim "bogactwem" polskiej hodowli koni arabskich? Co tu nie gra? Kłamstwo ma krótkie nogi. Przecie to jest po prostu przyznanie się ANR i ministerstwa do tego, że nawet oni nie wierzą w CV Mateuszka-Kamczuszka. Nawet oni nie mają zaufania do jego wiedzy i do wiadczenia w hodowli koni arabskich, skoro go nie powołali do tego najważniejszego; z punktu widzenia celu, jaki chciał osiągnąć; minister Jurgiel - zespół Rady. **Marek Szewczyk** PS. Po raz kolejny zwracam się do wiceprezesa ANR **Karola Tyłendy**. Trzy dni temu

wysłałem do rzecznika prasowego ANR poniższy mail. Mam nadzieję, że jednak
dostanę jakąś odpowiedź. Jakkolwiek. Witold StrobeltRzecznik prasowy ANR Szanowny
Panie, Proszę o szczególne informacje dotyczące nowych prezesów (p.o.?) w spółkach
Stado Ogierów i Stodnina Koni Krasne. Jakiego wykształcenia (uczelnia, wydział) oraz
jakie doświadczenie w hodowli koni mają panowie Dariusz Domański i Wojciech Muczyński? Z
poważaniem Marek Szewczyk